

ELŻBIETA SAWICKA
Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego
w Warszawie

KONKURENCYJNOŚĆ POLSKIEGO ROLNICTWA I AGROBIZNESU NA RYNKACH MIĘDZYNARODOWYCH

W dniach 26-28 września 1996 roku w Akademii Rolniczo-Technicznej im. M. Oczapowskiego w Olsztynie pod takim tytułem odbył się III Kongres Stowarzyszenia Ekonomistów Rolnictwa i Agrobiznesu, zorganizowany przez Katedrę Marketingu i Analiz Rynkowych ART, przy współudziale Komitetu Ekonomiki Rolnictwa PAN oraz Polsko-Amerykańskiego Ośrodka Marketingu i Zarządzania w Rolnictwie. Uczestnikami Kongresu byli: pracownicy naukowcy uczelni ekonomicznych i rolniczych, nauczyciele szkół średnich o profilu rolniczym, doradcy z ośrodków doradztwa rolniczego, przedstawiciele z Polski oraz ze Stanów Zjednoczonych, Belgii, Niemiec, Francji, Włoch, Rosji i Białorusi. Łącznie w Kongresie uczestniczyło 180 osób.

W pierwszym dniu Kongresu odbyła się sesja plenarna, przedmiotem dyskusji było 10 referatów, których tematyka koncentrowała się na przedstawieniu szans i ograniczeń w konkurencyjności artykułów rolno-spożywczych na rynkach międzynarodowych.

W kolejnym dniu Kongresu przedmiotem dyskusji było 60 referatów zamieszczonych w publikacji (materiałach Kongresu) dostarczonych uczestnikom. Obrady odbyły się w czterech sesjach problemowych o następujących tematach:

- I. Międzynarodowe aspekty konkurencyjności polskiego rolnictwa i agrobiznesu.
- II. Czynniki wytwórcze polskiego rolnictwa a konkurencyjność sektora żywnościowego.
- III. Rola wiedzy i doradztwa w kształtowaniu konkurencyjności polskiego rolnictwa i agrobiznesu.
- IV. Polskie produkty żywnościowe na rynkach zagranicznych.

Obrady w ostatnim dniu Kongresu odbyły się na Uniwersytecie w Kalinin-gradzie i dotyczyły problemów związanych z rolnictwem w tym okręgu.

Celem Kongresu była wymiana doświadczeń, próba nakreślenia perspektyw rozwoju polskiego rolnictwa i agrobiznesu na rynku światowym i możliwości współpracy.

W perspektywie przystąpienia Polski do Wspólnot Europejskich pojawia się wiele szans, jak również ograniczeń na płaszczyźnie konkurencyjności polskiego rolnictwa i agrobiznesu. Jednym z dylematów, który był przedmiotem wielu referatów była umowa stowarzyszeniowa z Unią Europejską. Dyskusja wykazała, że należy ją renegocjować, gdyż ujemnie wpływa na konkurencyjność naszych artykułów na rynkach europejskich. Wskazano również potrzebę uzyskania nowych preferencji.

Konkurencyjność polskiej produkcji i eksportu jest niewystarczająca, istnieje strukturalny deficyt wymiany handlowej w obrotach artykułami rolniczymi. Oznacza to, że nie wykorzystujemy potencjału jakim dysponujemy oraz nie jesteśmy w stanie i nie mamy szans w pełni sprostać - jak stwierdzili referujący - wymaganiom stawianym przez kraje europejskie, dotyczącym efektywności i wydajności. Ograniczenia i bariery rozwojowe dotyczą zjawisk strukturalnych, ekonomicznych, organizacyjnych i społecznych.

Uczestnicy Kongresu podkreślili, iż w polskim rolnictwie w porównaniu z rolnictwem państw UE występują nieprawidłowości w relacjach między czynnikami produkcji (nadmiar pracy w stosunku do ziemi i kapitału) i wynikające z nich negatywne konsekwencje. Podkreślano przede wszystkim niekorzystną strukturę obszarową, niską wydajność pracy i niedostateczny poziom dochodów. Polska w porównaniu ze Wspólnotami Europejskimi posiada wyjątkowo niekorzystną strukturę agrarną. Tradycyjne gospodarstwo nie specjalizuje się w konkretnej gałęzi produkcji, a konsumując znaczną część wytworzonych produktów osiąga niskie dochody w następnych okresach. Dyskutanci wskazali konieczność powiększania obszarowo gospodarstw rolniczych w Polsce. Zaplecze mechaniczne w porównaniu z krajami UE jest dobre ilościowo, ale przestarzałe i wyeksploatowane, brak jest nowoczesnych maszyn i urządzeń, co jest główną barierą hamującą rozwój gospodarstwa i postęp rolniczy.

Uczestnicy Kongresu byli zdania, iż o konkurencyjności polskiego rolnictwa obok czynników ekonomicznych i organizacyjnych decydują warunki przyrodnicze. W wielu referatach zostało stwierdzone, że warunki te w Polsce są zróżnicowane regionalnie. Mimo występujących zaniedbań i relatywnie gorszych warunków przyrodniczych w porównaniu z UE, Polska jest krajem o dużym potencjale produkcyjnym.

Dyskutanci stwierdzili jednoznacznie, że artykułami konkurencyjnymi na rynkach zachodnich są surowe warzywa i owoce i ich przetwory. Polska infrastruktura przemysłowo-przerobowa jest słabo rozwinięta. Jak wykazano w refe-

ratach, wiele polskich artykułów rolno-spożywczych trafia za granicą do zakładów przetwórczych, skąd jako gotowy produkt powraca do kraju lub trafia na inne rynki zagraniczne. Dlatego też istotne jest rozbudowanie zaplecza przetwórczego w kraju. Ponieważ przetwory cieszą się dużym zainteresowaniem na rynkach zagranicznych i są konkurencyjne, należy inwestować w tym kierunku.

Poprawa konkurencyjności jest procesem długotrwałym i wymaga sprzyjających warunków na rynku. Jak wynika z prezentowanych referatów, miejsce i rolę polskiego rolnictwa i agrobiznesu na rynkach zagranicznych będą również określały uwarunkowania makroekonomiczne, takie jak: dynamizm i racjonalność gospodarki narodowej, zdolność do tworzenia i wprowadzania nowych technologii i organizacji oraz uzyskanie i utrzymanie standardów jakościowych. Jednakże, aby zaistnieć na rynkach międzynarodowych polskie artykuły rolnicze muszą odpowiadać normom i standardom stawianym przez zagranicznych nabywców. Obecnie w odniesieniu do wielu produktów żywnościowych są one niedostateczne i stanowią barierę handlową. Polskie artykuły są dobre jakościowo pod względem odżywczym, ale nie odpowiadają innym normom, zwłaszcza wymagany w sieci dystrybucyjnej na rynku UE.

Zwrócono uwagę na fakt ingerencji rządu w politykę rolną. Państwa UE wysoko dotują i wspomagają zbyt poprzez protekcję handlową. Jeżeli polityka rolna ma sprzyjać interesom długoterminowym rolnictwa, to musi być kształtowana przy pomocy narzędzi interwencjonizmu. Wybór tych narzędzi będzie spełniał istotną rolę zarówno w rolnictwie, gospodarce żywnościowej, jak również w całej gospodarce narodowej. W czasie Kongresu stwierdzono, iż problem konkurencyjności dotyczy zarówno rynków zewnętrznych, jak też wewnętrznych. W ostatnich latach występuje nadwyżka importu nad eksportem, wynikiem tego stanu jest duża liczba artykułów zagranicznych na rynku krajowym, co jest wynikiem - jak podkreślono w czasie obrad - cen oferowanych przez konkurencyjne rynki. Koszty i ceny są głównym problemem decydującym o wielkości eksportu i importu. Z wielu prezentowanych referatów wynikało, iż Polska może uzyskiwać pewne korzyści w przypadku odpowiedniej redukcji kosztów produkcji i dystrybucji, co umożliwiłoby obniżkę cen i odpowiednią konkurencyjność na rynku. Stwierdzono, że słabością polskiego rolnictwa są obecnie wysokie koszty produkcji, które w porównaniu z dochodami ludności stanowią poważną przeszkodę w zwiększaniu popytu na żywność. Wysokie koszty utrudniają rozszerzenie eksportu, w związku z tym wymaga on obecnie w Polsce wysokich subwencji, na które brak jest środków w budżecie państwa. Wskazano alternatywy obniżki kosztów przez stosowanie w rolnictwie postępu technicznego, biologicznego oraz organizacyjnego na przykładzie krajów wysokorozwiniętych oraz przez zwiększenie efektywności nakładów materialnych oraz efektywniejsze wykorzystanie rolniczych zasobów pracy.

Do zwiększenia zbytu produkcji rolniczej na Zachodzie mogłoby przyczynić się również nastawienie części gospodarstw na produkcję zdrowej żywności, szczególnie w regionach słabo uprzemysłowionych. Atutem Polski jest to, że zużywa ona na wytworzenie żywności mniejszą ilość środków chemicznych, efektem tego jest żywność zawierająca mniej zanieczyszczeń pochodzenia chemicznego. Jak stwierdzono, za zdrową żywność można uzyskać wyższe ceny, wzrasta opłacalność produkcji, a panująca na rynkach zagranicznych moda na zdrową żywność zapewnia nam zbyt. W perspektywie wejścia do UE należy pamiętać o barierach ochronnych i środkach fitosanitarnych wymaganych przez to ugrupowanie. UE żąda atestów na zawartość pestycydów i skażeń radiologicznych w żywności. Jak stwierdzono na Kongresie konkurencyjność Polskich artykułów może wzrosnąć przy sprzedaży produktów zdrowych. Referujący wskazali zmiany jakie powinny zaistnieć przy powstawaniu gospodarstw ekologicznych, głównie w produkcji (zwalczanie biologiczne szkodników, kompostowanie) i organizacji produkcji (nowe technologie).

Akcentowanym czynnikiem wpływającym na konkurencyjność naszych artykułów na arenie światowej jest nowoczesna infrastruktura. Jej rozwój jest konieczny dla uzyskania lepszych wyników w handlu zagranicznym. Wiele jej elementów należy poprawić w celu uzyskania korzyści handlowych i ograniczenia strat. Dla lepszego funkcjonowania wymiany handlowej należy ulepszyć te elementy infrastruktury, które mają decydujący wpływ na sprawne funkcjonowanie rynku (system bankowy, telekomunikacja, łączność itp.). Dużo uwagi poświęcono również infrastrukturze obszarów wiejskich, które bezpośrednio decydują o sprawnym procesie produkcyjnym w rolnictwie. Szczególnie zaakcentowano brak nowoczesnych chłodni, magazynów i przechowalni.

Istotnym problemem diskutowanym w czasie obrad Kongresu była także strona finansowa rolnictwa. Wskazywano między innymi niskie dochody rolników i konieczność ich wzrostu. Pomóc w tym może wspomnianą wcześniej obniżka kosztów produkcji, jak również zwiększenie wydajności, zmniejszenie liczby zatrudnionych w rolnictwie oraz rozszerzenie rynków zbytu. Zaakcentowano również konieczność tworzenia zrzeszeń i organizacji rolniczych dbających o stronę finansową rolnictwa. Na niskie dochody w rolnictwie ma wpływ między innymi brak marketingu i promocji. Są to nowe instrumenty wolnorynkowe nieznane większości rolników. Jak podkreślano, przy ich znacznym udziale można wpłynąć na wzrost zbytu i dochodów. Często jednak długi łańcuch pośredników zabiera znaczną część dochodu rolnika, co prowadzi do zubożenia rolnictwa. Zorganizowanie rynków hurtowych, na których rolnicy mogliby bezpośrednio, bądź poprzez stałego przedstawiciela stykać się z nabywcą, ułatwiłoby zbyt i wpłynęłoby na zwiększenie dochodu.

Podkreślono również istotną rolę wiedzy i doradztwa w kształtowaniu się konkurencyjności polskiego rolnictwa i agrobiznesu. Wskazano, że w warunkach

polских system wiedzy rolniczej prawie że nie istnieje. Z jednej strony istnieje niedostateczna współpraca między nauką a praktyką rolniczą, a z drugiej zaś brak jest przepływu informacji o zapotrzebowaniu rolników na rozwiązania ze strony nauki. Rolę pośrednika w tym zakresie mógłby spełniać ODR, ale często musi wykonywać różnego rodzaju prace o charakterze administracyjnym. Przykładem takich prac może być opiniowanie wniosków kredytowych i wykonywanie biznes planów. Tymczasem ośrodki doradztwa rolniczego mogłyby bardziej poświęcić się w przygotowaniu rolników do podejmowania działań na rzecz przemian strukturalnych rolnictwa, dostosowania produkcji do wymogów rynku i konkurencji na rynku krajowym i zagranicznym. Istotną rolę w podejmowaniu decyzji produkcyjnych przez rolników mógłby odgrywać system wiedzy rolniczej (łącający naukę, oświatę i doradztwo) dostosowany do specyfiki produkcyjnej i ekonomicznej gospodarstw rolniczych oraz nastawiony na wdrażanie postępu rolniczego. W czasie dyskusji wskazywano także na możliwość oddziaływania Polski na rolnictwo krajów Europy Środkowej i Wschodniej w tworzeniu systemu doradztwa rolniczego w tych krajach, szkolenia rolników i doradców.